

# Zabawa w wannie? Czemu nie!

Woda jest obiektem fascynacji chyba każdego dziecka. Chłapanie, pluskanie, przelewanie i rozpryskiwanie mogłyby nie mieć końca. Nieważne zamoczone rękawy, zalana podłoga czy nawet niezadowolona mina mamy – gdyby tylko mu pozwolono, maluch spędziłby w wodzie cały dzień!

Dorośli niestety nie podchodzą do mokrych zabaw aż tak entuzjastycznie, – bo, wiadomo, potem trzeba wszystko powycierać, przebrać dziecko (a czasem i siebie), przemoczone ubrania wysuszyć... Krótko mówiąc – dodatkowa robota. Ale może łatwiej byłoby nam zaakceptować powódź w łazience, gdybyśmy sobie uświadomili, że igraszki z wodą są nie tylko źródłem ogromnej radości dziecka, ale też odgrywają niebagatelną rolę w jego rozwoju? Co więcej, zorganizowanie takiej zabawy nie nastręcza trudności i nie generuje kosztów – nie potrzebujemy długotrwałych przygotowań, wymyślnych przyborów czy specjalistycznych zabawek.

Wystarczy to, co akurat mamy pod ręką, np. sitko, łyżki, pojemniki po jogurtach, lejki, strzykawkę, plastikowe butelki, foremki czy choćby foliowa torbka – i igraszki gotowe!

Najprostsza zabawa polega na przelewaniu wody: z butelki do butelki, z foremki do butelki i odwrotnie, łyżką lub nakrętką do pojemniczka. Podczas tych czynności dziecko ćwiczy nie tylko **koncentrację uwagi, ale też koordynację wzrokowo-ruchową**. Może też bawić się w strzelanie strumieniem wody ze strzykawki w pływającą po powierzchni nakrętkę od butelki. Łódź podwodna? Czemu nie, wystarczy zachęcić smyka, by przekonał się, ile wody trzeba nalać do butelki, żeby całkiem się zanurzyła. Dla kilkulatek odpowiednie będą zadania trudniejsze, **rozwijające jednocześnie umiejętności matematyczne**, np. sprawdzenie, ile foremek wody zmieści się w butelce i czy po przelaniu płynu z butelki do płytkiej, a szerokiej miski wciąż jest go tyle samo.

Wanna może być ponadto świetnym miejscem do ćwiczeń usprawniających aparat oddechowy szkraba. Trzeba tylko zadbać o prawidłowy tor oddychania, czyli przypominać maluszkowi, żeby wciągał powietrze nosem, a wypuszczał buzią. Musimy bowiem pamiętać, że właściwy sposób oddychania jest elementem stymulującym rozwój mowy. Jak konkretnie się bawić? Słomka i trochę czystej wody w kubeczku wystarczą. Dmuchając w słomkę z końcówką zanurzoną w wodzie, malec wyczaruje „sztorm”; gdy końcówka jest tuż nad powierzchnią – zrobi w wodzie „dziurę”.

Zachęcaj dziecko do różnicowania siły wydechu, niech dmucha na zmianę: długo – krótko – jak najdłużej, słabo – mocno – bardzo mocno. Także puszczenie i obserwowanie tęczyowych baniek mydłanych, nawet wielokrotnie powtarzane, zawsze będzie dla malucha fascynującym doświadczeniem. Podobnie jak sterowanie za pomocą oddechu piłeczką pingpongową lub plastikową nakrętką udającą okręt walczący z falami...

**Umiejętność koncentracji uwagi, koordynacja wzrokowo-ruchowa czy sprawność manualna [...] nie są wrodzone. Wymagają stymulowania i systematycznego treningu, i to już od najmłodszych lat.**

Podczas wieczornych rytuałów higienicznych doskonale sprawdzą się prościutkie zabawy **usprawniające małą motorykę i regulujące napięcie mięśniowe dłoni**.

Wystarczy dać maluszkowi mokrą gąbkę kąpielową – ze ścisanej delikatnie i powoli spadnie mały deszczyczek, ze ściśniętej mocno i szybko – wielka ulewa. Mocząc gąbkę i wyciskając z niej wodę, dziecko bez trudu napełni pojemnik po jogurcie; czy uda mu się również wcelować strumieniem w wąski otwór butelki? Plastikowy kropliomierz niech posłuży małemu eksperymentatorowi do upuszczania i liczenia kropelek. Zabawa ta ćwiczy chwyt pęsetkowy, tak ważny dla przyszłej nauki pisania. Ciekawym doświadczeniem, a jednocześnie doskonałym treningiem małej motoryki będzie próba zatopienia i przytrzymania na dnie wanny piłeczki pingpongowej lub zakręconej, pustej butelki. Już sama czynność odkręcenia i zakręcenia butelki, kilkakrotnie powtórzona, usprawni nadgarstek dziecka. Jeśli maluch lubi kąpiel w pianie, warto również ją wykorzystać w zabawie – rzeźbiąc w niej figury geometryczne i fantastyczne stwory lub po prostu po niej rysując. Należy przy tym pamiętać, że kreski stawiamy zawsze z góry na dół i od lewej do prawej – **to doskonały trening przed nauką pisania!**

Jeśli jeszcze mają Państwo jakiegokolwiek wątpliwości, czy warto organizować dzieciom zabawy z wodą, pozwolę sobie zauważyć, że umiejętność koncentracji uwagi, koordynacja wzrokowo-ruchowa czy sprawność manualna, stanowiące niezbędne elementy gotowości szkolnej, nie są wrodzone. Wymagają stymulowania i systematycznego treningu, i to już od najmłodszych lat. A zabawowe ćwiczenia prowadzone w wannie, w radosnej, swobodnej atmosferze doskonale łączą przyjemne z pożytecznym.

I nie martwcie się Państwo, gdy wyczerpie się Wasz repertuar pomysłów na ciekawe zabawy – przekazcie inicjatywę dziecku. Ono bez trudu wymyśli coś nowego, zadziwiając was swoją kreatywnością!

Alicja Dorosińska – specjalista ds. dydaktyki i wychowania w sieci warszawskich Niepublicznych Przedszkoli Ciuchcia Puch Puch

## NASZE PLACÓWKI:

**Przedszkole i Żłobek Ciuchcia Puch Puch Targówek**  
 ul. Łokietka 7  
 03-586 Warszawa  
 tel.: (22) 677 27 64  
 tel. kom.: 660 416 500  
 e-mail: [zaciszze@puchpuch.pl](mailto:zaciszze@puchpuch.pl)

**Przedszkole Ciuchcia Puch Puch Wawer**  
 ul. Stradomska 12  
 04-619 Warszawa  
 tel.: (22) 812 16 47  
 tel. kom.: 600 200 306  
 e-mail: [wawer@puchpuch.pl](mailto:wawer@puchpuch.pl)

**Przedszkole i Żłobek Ciuchcia Puch Puch Bielany**  
 ul. Klauzyny 28 A, ul. Klauzyny 32  
 01-684 Warszawa  
 tel.: (22) 864 49 84  
 tel. kom.: 660 718 942  
 e-mail: [bielany@puchpuch.pl](mailto:bielany@puchpuch.pl)

